KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Czerwca. — Rok 1840. Czwartek. № 165. Jutro, ŚŚ. Jan i Paweł Męczennicy. Wsch: sł: g. 3, m. 51; zach: g. 8, m. 9.

N. PAN raczył przeznaczyć Pensje em..rytalne. Otrzymali: PP. Wła: *Dmowski* Sędzia Try:, zł. 3375. Marcin *Zachemski* Sędzia Tryb:, zł. 5000. Jan *Słubicki* Podsędek, zł. 3000. Jak: *Stępski* b. Prezes Sądu krym:, zł. 7500. Fryd: z Braunów *Kulig* Wdowa po Pisarzu Sądu pok: i 5ro iej dzieci, zł. 990. Fran: *Schoenberger* b. Chirurg, zł. 325. Gabry: z Zaiączków *Radoszewska* Wdowa po Radcy Stanu, zł. 4062 gr. 15. Bryg: z Wojciechowskich *Makowiecka* Wdowa po Sekwestratorze, zł. 247 gr. 15. Zuz: z Arnholdów *Spiner* Wdowa po Kommissarzu cyrkuł:, zł. 1100, a Synowie zł. 733 gr. 10. Jan *Lewiński* b. Fizyk, zł. 1800. Stani: *Kargowski* b. Sekretarz Komitetu Starozako:, zł. 875. Marj: z Kropków *Köhler* Wdowa po Chirurgu, zł. 475. Walen: *Szczygielski* Burmistrz, zł. 720. ...: *Cymermański* Woźny, zł. 210. Mag: z Rejsów *Czeladzińska* Wdowa po Dozorcy poli:, oraz 7ro dzieci, zł. 540. Marjan: z Rembielińskich *de Medem* Wdowa po Burmistrzu, zł. 165, a 2 iej córki, zł. 110. Bog: *Neumann* b. Szprycmejster, zł. 108. Jan *Prokulski* b. Szprycmejster, zł. 108. Godf: *Berend* b. Sługa miejski, zł. 100. Błaż: *Brzostowski* Ławnik, zł. 280. (*Dalszy ciąg nastąpi*). — Dnia 22go b. m. Trybunał handlowy Gub: Mazo:, ogłosił upadłość nad maiątkiem Karola *Mittmana*, Kupca handel win i korzeni w Warszawie Nro 252 utrzymuiącego. — Onegdaj odbyty został obrzęd zaślubin między W. Karolem *Gąsowskim* Obywatelem Gub: Płoc: i JPanną Konstancją *Wolicką*, Synowicą Radzcy Stanu, Prezesa Sądu Najw: Instan: K. P., w Kościele XX. Reformatów. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera od Ignacego L.kaia, za opuszczenie się w słuźbie, wychodzenie bez wiedzy i wiele innych niedorzecznych postępowań, zł. 6 gr. 20, dla D.broczynności; a dla sali Ochrony zł. 3, od Franciszkowej Kucharki z Nowego Światu, za wylewanie pomyj z ganku pomimo kilkakrotnego zakazu, i od tejże zł. 2, za złe kupowanie w mieście i nieposłuszeństwo. — Za Sakiewkę i Szpilkę daią złot: 26. — Obrządki katolickiego Nabożeństwa są różne, od wieków u nas obchodzone, których iednak początku i historji mało znamy. Zrzędu tych iest Nabożeństwo do N. MARJI *Loretańskiej*. Zaradzaiąc przeto nied.statkowi tego rodzaiu książek, ieden z Duchownych, który niedawno wrócił z *Rzymu* i był w *Lorecie*, zebrał: *Wiadomość historyczną o cudownych przeniesieniach Świętego domku Marji z Nazaretu do Włoch*, dodaiąc do niej Wizerunek prawdziwy wspomnionego domku, oraz krótkie stosowne Nabożeństwo. Druk tej książeczki iuż rozpoczął się, i ukończony będzie w ciągu 2ch tygodni. Ponieważ Wydawca nie wielką liczbę exemplarzy zamierzył sobie wytłoczyć tej książeczki, ktoby więc życzył nabyć ią, może wcześnie zamówić u X. *Placyda* Kaznodziei zwyczajnego OO. Bernardynów Warszawskich, lub w Zakrystji. Cena exemplarza zł. pol: 2. — Z dniem 1 Lipca r. b. wychodzić zacznie 2 razy na miesiąc, to iest: w dniach 1 i 15 każdego miesiąca, Pismo powieściowe, pod tytułem *Kalejdoskop Warszawski*, na pięknym welinowym papierze, w objętości 40tu kilku stron, każdy 15to-dniowy poszyt; 6 takich poszytów stanowić będzie 1 tom, do którego Prenumeratorowie przy ostatnim zeszycie odbiorą osobny tytuł z iak najstaranniej wykonaną ryciną, stosowną do iednej z powieści; nuty do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, i spis przedmiotów w tomie zawartych. Prenumerata w Warsz: miesięcznie zł. 1 gr. 15, kwartalnie zł. 4; na prowincji, tylko kwartalnie, zł. 5 gr. 15. Kantor główny przy Red: Gazety Warsz: w iej lokalu przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1769. Prenumerować można w Kantorze głównym i w znaczniejszych Kantorach innych Pism peryodycz:; na prowincji zaś na wszystkich Urzędach i Stacjach poczto:. W Warszawie za nadesłaniem adressu do Kantoru głównego, exemplarze do mieszkań

bezpłatnie rozsełane być mogą. — Księgarnia Szkół publicz: (w domu Wgo *Zejdlera* Nro 482), odebrała nowe dziełko p: t: *Krótka nauka o chowie owiec poprawnych*, przez *K. Pawlikowskiego*, wydana we *Lwowie* z wielą rycinami, cena zł. 5. Dziełko to, dedykowane iest J. K. M. Arcy-Xięciu *Ferdynandowi* Austrjacko-Esteńskiemu, etc. — (Ar. nad.) Zamieszczono wiadomość w Kurjerze Warsz: z dnia 13 b. m. w wyrazach: „że Anglja chlubi się iż przedaie za granicę sukno wyrobione z wełny obcej, nabywa z niego napowrót gałgany, a z tych wyrobione sukno znowu za granicę wysyła. To powoduie iako bliższego świadka usiłowań naszych przedsiębierców, oddania przed Publicznością winnej ich zasłudze zalety; bo iakoż nie tajno iest iż fabryka z Gummy Elastycznej P. *Wemmera* w War: sprowadza z Anglji surową gummę elastyczną, a wyrobki z niej wysyła do *Austrji*, *Saxonji* i *Anglji*, ztamtąd znowu zakupuie resztki gummy, z których na nowo wyrobione artykuły wracaią za granicę. Porównywaiąc zaś środki iakie posiada Anglja dla przemysłowości, komunikacje, i otwarte targi niemal całego świata, powyższa wiadomość nie przedstawia nadzwyczajności, przeciwnie dziwić się należy że w naszym kraiu pozbawionym korzyści iakie nastręczaią się z handlu morskiego, potrafi iść w zapasy z zakładami zamożnych Państw; winna to iedynie gorliwości, poświęceniu i niezmordowanym usiłowaniom szlachetnego przedsiębiercy. *A. M. Obywatel.* — Wyszedł z druku tom *Prób poetycznych* K. *Kucz;* zawiera: Poezje, ballady, wiersze różne i dramatyczność. Papier piękny welinowy, wydanie ozdobne, w Drukarni Banku Pols:. Nabyć można w księgarni G. *Senewalda* przy ulicy Miodowej; cena zł. 6 gr. 20. — W zeszły Poniedziałek w połud: przy ulicy Gęsiej, w bliskości okopów, Kobieta z imienia, nazwiska i zamieszkania niewiadoma, ubrana w sukienkę płócienkową starą podartą, włosy na głowie krótko ostrzyżone, boso, przechodząc usiadła pod parkanem i umarła. — Wczoraj liczni Słuchacze w Wielkim teatrze z ciągłem zadowoleniem przyjmowali 50te przedstawienie *Roberta;* powitali mocnemi oklaskami JPanią *Dobrzyńskę*, którą iuż dawniej iako JPannę *Miller* w kilku głównych rolach słyszeli; posiadaiąc ona dokładnie muzykę, umie głos przyiemny prowadzić z gustem i wedł[illegible] prawideł. Kilkoletnia nieobecność na scenie niedozwoliła iej wczoraj przy wstępie okazać wszelkich zdolności, co bez wątpienia uskuteczni się w następnych przedstawieniach. Po 3m akcie przywołane, JPani *Koss* i JPanna *Trawna;* a po ukończeniu, JPani *Dobrzyńska* 2-kroć, oraz JPP. *Dobrski* i *Markowski*. — Towarzystwo JP. *Raszewskiego* nie wyiechało z *Kutna* do *Poznania*.

Ze Lwowa. — Ces:-Ross: Jenerał iazdy Hrabia *Witt*, w powrocie z podróży po Anglji, Holandji i Niemczech odbytej, złożony chorobą bawił przez kilka dni w naszej stolicy, a dnia 18 b. m. puścił się w dalszą drogę do *Odessy*. — Otrzymuiemy smutną wiadomość, że w miasteczku *Krzywcze*, d. 12 b. m. po południu, przy mocnym burzliwym wietrze, [illegible]rzało 45 domów i 2 synagogi, a w pobliskiej [illegible]łości *Krzywcze górne* 9 chałup i kilka budynków gospodarskich. Wicher był tak gwałtowny, że iuż w kilku chwilach wszystkie domy te w obu pomienionych miejscach w płomieniach stały i żadnych niestety ruchomości ocalić nie było można.

Anglja. — Lord *Ponsonby*, Poseł w *Stambule*, ma być odwołany.

Francja. — Municypalna Rada paryzka odbyła 13go b. m. uroczyste posiedzenie, na którem Jenerał *Bertrand* złożył iej szkatułę podróżną *Napoleona*. Szkatuła ta iest z kosztownego drzewa; prócz kilku flakoników kryształowych i porcelanowych, wszystkie naczynia wewnątrz są z pozłacanego srebra; w niektórych znajdowało się ieszcze nieco wody kolońskiej i różanego olejku. Skrytka w tej szkatule może zmieścić 30,000 fr. złotem. P. *Bienait* (Bienet) zrobił ią za 30,000 fr. — Marynarka wyznaczyła 3 okręty linjowe, 2 fregaty i 1 korwetę, które przy wyspach *Azorskich* maią oczekiwać przybycia Królewicza Xcia *Joinville* (Żuęwil) z zwłokami *Napoleona*. — Rada municyp: miasta *Ajakcjo* na wyspie *Korsyce*,

przesłała Prezesowi Rady pismo z podziękowaniem za uskutecznienie powrotu zwłok *Napoleona;* przytem tameczna Rada municypal: uprasza, aby członkom rodziny cesarskiej pozwolono wrócić do kraiu, oraz aby statek wiozący zwłoki, zatrzymał się na nieiaki czas pod *Ajakcjo*, gdzie Korsykanie, rodacy *Napoleona*, chcą przygotować stosowną uroczystość. Druga część prośby może zostanie spełnioną. — Rewja gwardji narodo: w dniu 14 b. m., iest pierwszą od 2ch lat. — W *Algierze* ma być około 10,000 chorych; szpital w *Mahon* może zmieścić tylko 500. 13cie statków iest zatrudnionych przewożeniem wojsk do Afryki.

Hiszpanja. — *Kabrera* oświadczył swoiemu wojsku, że uda się do iakiego portu dla oczekiwania pomocy od *Don Karola.* — Królowa z swoią Córką podróżuie w towarzystwie 3ch Ministrów i Posłów; część armji *Espartera*, stanowi iej eskortę. 11go b. m. miała opuścić stolicę. — Ienerał *Koncha*, zabrał Karlistom warownię *Belele*.

Rozmaitości. — Sławny Romantyk *Balzak*, otyły i poważny, ukazuie się często na przechadzkach w *Paryżu* z laską ozdobioną kosztowną złotą gałką. Niedawno wraca do domu wieczorem, spotyka chłopczynę rzewliwie płaczącego pod topolą. *Balzak* ma litościwe serce, pyta więc o przyczynę smutku. „Ach Panie! rzecze chłopczyna, oto moia piłka uwiesiła się na drzewie, czybyś nie raczył iej zdjąć laską?" *Balzak* probuie, podskakuie do góry, lecz piłka wisi za wysoko. Chłopczyna wdrapawszy się na topolę, prosi Autora o laskę, aby mógł nią dosięgnąć piłki. *Balzak* daie się namówić; ledwo chłopczyna dostał kosztowną laskę, rzuca ią daleko pomocnikowi, który z łupem ucieka, a pierwszy szybkością błyskawicy spuszcza się z gałęzi i omiia tłustego romantyka. *Balzak* utracił na zawsze swoią kosztowną laskę. — Niedawno wytoczony proces przed sądem w *Paryżu*, datuie się z pierwszych dni wiosny, kiedy kwiaty ieszcze są rzadkością, a przedmiot procesu stanowiły 2 białe róże, których liście wiatr dawno iuż rozproszył. Pani *Gallien* Szwaczka wniosła skargę: „Żądam 30 fr. wynagrodzenia od Panny Flory *Minwil*, za to, iż z iej winy zostałam pozbawioną obstalunku na 150 fr. Dwa miesiące temu odbyły się zaślubiny Panny *Krillon* z Xciem *Klermont Toner*; wyprawa i podarunek ślubny odznaczały się przepychem; u mnie zamówiono suknię balową, miało to być dzieło mistrzowskie z kosztownemi koronkami, perłami, zgoła: cudo sztuki; tylko iednej rzeczy nie dostawało, co wówczas było rzadkością, to iest: naturalnej *białej róży*... róży w końcu Lutego. Panna *Flora* zajmuie się od dawna chowem kwiatów i dostarcza ich najznaczniejszym modniarkom stolicy. Sprowadziwszy ią do mnie, kupiłam u niej za 25 fr. iednę z 2ch róż, które posiadała; zapłata miała być uiszczoną przy oddaniu kwiatka. Ufałam przyrzeczeniu, lecz róża nie nadeszła, a bez róży nie chciano przyiąć balowej sukni." „Czemuś kwiatka nie oddała?" zapytał Sędzia pokoiu. „Niemoia to wina, odrzekła lękliwa Kwiaciarka, dniem przed oznaczonym terminem, gdy miałam zanieść różę Pani *Gallien*, wpadł deszcz przez okno w skutek czego rozwinął się kwiatek, a w kilka godzin później tylko łodyga po nim została. To czysta prawda." „Wierzę moie dziecko, lecz mogłaś dostawić drugą." Na to odpowiedziała *Flora* zalana łzami: „Drugiej nie przyrzekłam; Pani *Gallien* przyięłaby ią z ochotą, gdyż była piękniejszą od pierwszej, nie chciałam iednak; przeznaczyłam ią dla moiej matki." „Czy to był dzień imienin matki?" „Nie, rocznica śmierci. (Wzruszenie między słuchaczami). Co rok zwykłam składać na iej grobie iedną z białych róż, które tak lubiła. Trzeba było uczynić to samo i w tym roku. Narzeczona, pomyślałam w duchu, będzie piękną i bez róży, lecz moia Matka musi otrzymać swój ulubiony kwiatek." Łzy przerwały iej słowa; Pani *Gallien* przystąpiła do *Flory* aby ią pocieszyć. „Panie Sędzio! zawołała Szwaczka, odstępuię od żądania, gdyż nie wypada abym prześladowała to biedne dziecko za dobry uczynek. Nie mówmy więcej o tem Panno *Floro*, to nie-

szczęście i kwita... Życzę tylko sobie, abym miała córkę podobną do ciebie.” Strony oddaliły się w najlepszej zgodzie, zostawiwszy obecnych w głębokiem wzruszeniu.

Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych, ustanowiony dla Królestwa Polskiego, w Handlu Korzennym i Win przy ulicy Długiej. Celem dogodzenia Szanownej Publiczności, Skład Główny sprowadził lądem świeży transport Wody Selcerskiej, której cena, iak dotąd tak i nadal, będzie zwyczajną, chociaż lądem sprowadzona, znacznych kosztów wymaga. Przytem poleca się wszelkiemi Wodami Mineralnemi i Solą prawdziwą Karlsbadzką i morską Nordernej See Salc.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Miroszewski Jan Szambelan Dworu Ross: z Krakowa; Wodziński Leon Dzie: z Suchy; Kossowski Jac: Dzie: z Jakubowic, Skarzyński Rudolf Dzie: z Łaniąt; Chodeski Woj: Dzie: z Tkaczewa; Gojski Mac: Dzie: z Szczutkowa; Truszkowski Marce: Dzie: z Górki.

DONIESIENIA.

Pisarz Sądów Duchownych Archidyecezji Warszawskiej. W sprawie Laury z Michałowskich Zambrzyckiej przeciwko Franciszkowi Zambrzyckiemu mężowi, o unieważnienie małżeństwa toczącej się, po zapadłym wyroku stanowczym dnia 3/15 Maja 1840 r. w Sądzie Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej w dniu 10/22 t. m. i r. publikowanym, a potwierdzenie tego wyroku do II. Instancji przychodzącej i po przyjęciu sprawy w tej Instancji do Instancji, zapozywa Franciszka Zambrzyckiego dawniej pod Nr 473 w Warszawie zamieszkałego, teraz z pobytu niewiadomego, ażeby w Sądzie 2 Instancji posiedzenia swoie w Warszawie pod Nr 492 odbywaiącego, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1840 r. o godzinie 3 1/2 z południa sam, lub przez pełnomocnika niezawodnie stawił się i był przytomnym dalszemu agitowaniu tej sprawy, a to pod skutkami z prawa płynącemi. W Warszawie dnia 4/16 Czerwca 1840 r. X. M. *Jeżowski.*

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI. Niżej podpisana przybywszy z Berlina, rekomenduie się Szano. Publiczności z nowo wynalezionym i aprobowanym plastrem, służącym przeciw odciskom, którego skutków nie tylko w wielu miejscach za granicą, ale i przez kilka tutejszych osób tak dalece doświadczono, że zadowolnił zupełne ich oczekiwanie. Osoby, któreby sobie życzyły pozbyć tę dolegliwości, raczą się zgłosić w domu Zaiezdnym Pani Gerlach na Krakow:-Przedm:, Nro 414, a przy regularnem użyciu tegoż plastru, odciski wkrótce i nieochybnie zginą. *K. Zawisza.*

Wczoraj w Saskim Ogrodzie, zginęła DZIEWCZYNKA imieniem Walerja, lat 4 maiąca, włosy ciemno bląd, krótko obcięte, ubrana w sukienkę w kraty, w trzewiczkach, pończoszkach, chusteczka na szyi biała. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod Nr 468 i 9 przy ulicy Senatorskiej do Rządcy.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Jest do sprzedania 700 sztuk OWIEC rasy poprawnej we Wsi Jasiennica w Obwo: Stanisławowskim obok Radzymina. Wiadomość o kupnie takowych powziąść można każdego czasu na gruncie.

Nowo przybyły do tutejszego miasta ARCHITEKT OGRODNICZY, który uczęszczał do najsławniejszych Akademji kunsztów i głęboko się zastanawiał nad naukami dotyczącemi Ogrodnictwa, oraz doskonalił się w podróżach zwiedzaiąc najciekawsze i najrzadsze przedmioty w najsławniejszych Ogrodach Europy, ma zaszczyt polecić się Publiczności. Młody ten Artysta posiadaiący najlepsze świadectwa, nie tylko układa najgustowniejsze plany parków, ogrodów wiejskich, ogrodów warzywnych, sadów, domków wiejskich, świątyń, pawilonów, wodotrysków, mostów drucianych i wiszących, lecz także w wykonaniu tego wszystkiego przewodniczy. Dostojne Osoby życzące odpiększyć lub odmienić ogrody swoie, zechcą łaskawie zainformować się w Hotelu Lipskim pod Nr 1, z rana od 9 do 1szej godziny.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś 16ty raz *Koń spiżowy.* Dla słabości JPanny Józ: *Turowskiej*, odłożona *Lunatyczka.*

TEATR ROZMAI:. Jutro *Mąż Pustelnik.* 17 raz *Nowy sposób płacenia długów.* 4ty raz *Spis woyskowy.*

ORKIESTRA WROCŁAWSKA iutro w Ogródku Wiejskim przy ulicy Mokowskiej pod dyrekcją Panów Hermana *Albrechta* i *Szyndlera* grać będzie od godz: 5 po południu.

Dziś w Oranżerji w Sielcach Muzyka.

Dziś w Kawiarni na Tłomackiem w domu dawniej Ossolińskich pod Nr 739 od godziny 6tej wieczorem, Panny *Gaube* śpiewać i grać na skrzypcach i arfach będą.



Dziś Statek Parowy kursować będzie pomiędzy Warszawą a Bielanami, i odchodzić będzie o godzinach 3, 5 i 7 z połud.; biletów na tę przeiazdkę dostać można w Handlu Korzennym P. Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 477, Lit: B.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Jesiotr z roż:, Szczupak, Sandacz, Karaś, Lin, Okoń, Węgorz, Makaron, Zupa rybna, Polędwica, Pieczeń cielę:, Zrazy, Rozbratle, Kurczęta, Raki, Chłodnik.